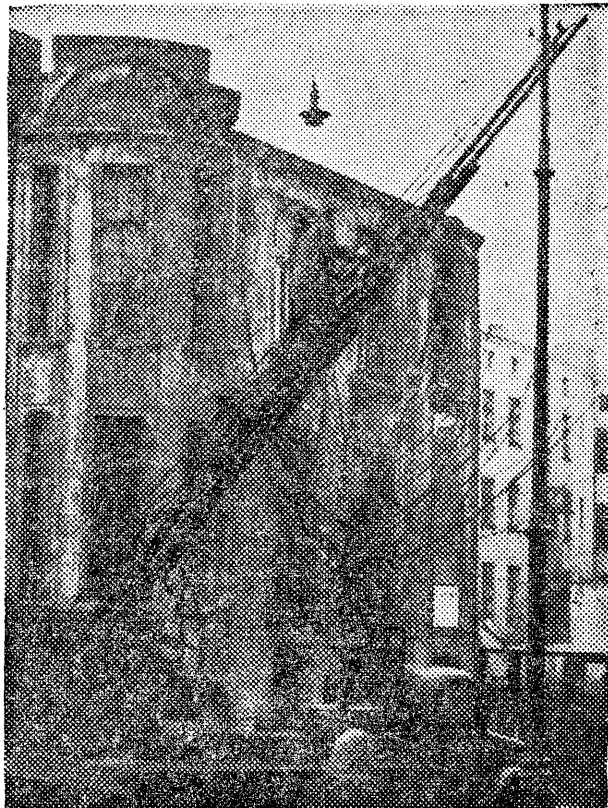


DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
środa
7 kwietnia
1948 r.

Rok IV
Nr 95
(1001)



Przepaliła się żarówka. — Trzeba wkręcić nową.

PAKT ZSRR — FINLANDIA został wczoraj zawarty w Moskwie

MOSKWA, 6.4. (PAP). Podpisany we wtorek pakt przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR a Finlandią, podkreśla na wstępie pragnienie obu krajów w rozwoju wzajemnych przyjaznych stosunków. Wyraża przekonanie, że zacieśnienie stosunków dobrego sąsiedztwa i współpracy między ZSRR a Finlandią odpowiada ich żywotnym interesom oraz stwierdza, że Finlandia dąży do pozostania poza obrębem rozbieżności wielkich mocarstw i że oba kraje dążą niezachwianie do współpracy w interesie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zgodnie z celami i zasadami ONZ. Następnie pakt zawiera poniższe postanowienia:

ART. 1. W wypadku, jeżeli Finlandia lub Związek Radziecki poprzez terytorium Finlandii stanie się obiektem agresji wojennej ze strony Niemiec lub któregośkolwiek sprzymierzonego z nimi państwa, Finlandia, wierna swym obowiązkom jako państwa samodzielnego, będzie walczyła dla odparcia agresji. Finlandia skieruje przy tym wszystkie będące w jej rozporządzeniu siły dla obrony nienaruszalności swego terytorium na lądzie, na morzu i w powietrzu, działając w obronie swych granic, zgodnie ze swymi zobowiązaniami, wynikającymi z niniejszego paktu, w razie konieczności z pomocą Związku Radzieckiego lub razem z nim.

We wskazanych powyżej wypadkach Związek Radziecki przyjdzie Finlandii z pomocą, w sprawie udzielenia której obie strony porozumieją się między sobą.

ART. 2. Wysokie strony umawiające się przeprowadzą wzajemne konsultacje w wypadku stwierdzenia groźby napaści wojennej, przewidzianej w art. 1.

ART. 3. Wysokie strony umawiające się potwierdzają swój zamiar jak najszerszego udziału we wszystkich akcjach, zmierzających do utrzymania międzynarodowego

pokoju i bezpieczeństwa, zgodnie z celami i zasadami ONZ.

ART. 4. Wysokie strony, umawiające się, potwierdzają zobowiązanie zawarte w art. 3 traktatu pokojowego, podpisanego w Paryżu 10 lutego 1947 roku, niezawierania jakichkolwiek bądź sojuszków lub nie brań udziału w koalicjach, skierowanych przeciwko drugiej spośród wysokich umawiających się stron.

ART. 5. Wysokie strony umawiające się potwierdzają swe zdecydowanie działania w duchu współpracy i przyjaźni, celem dalszego rozwoju i wzmocnienia więzów gospodarczych i kulturalnych między ZSRR a Finlandią.

ART. 6. Wysokie strony umawiające się zobowiązują się do przestrzegania zasad wzajemnego szacowania swej suwerenności państwa wej i niepodległości, jak również nie mieszania się w sprawy wewnętrzne drugiego państwa.

ART. 7. Realizacja niniejszego paktu będzie odbywała się zgodnie z zasadami ONZ.

ART. 8. Pakt niniejszy podlega

ratyfikacji i zachowa moc obowiązującą w przeciągu 10 lat od dnia wejścia w życie. Pakt wejdzie w życie od dnia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w Helsinkach w możliwie bliskim terminie.

Bevin o sytuacji w Berlinie

— Rozmowy brytyjsko-radzieckie w sprawie ruchu międzystrefowego

LONDYN 6. 4. (PAP). — Minister Bevin złożył w Izbie Gmin oświadczenie o sytuacji w Berlinie. Brytyjski minister spraw zagranicznych zaznaczył, że rozpoczęły się rozmowy między władzami brytyjską a radziecką w sprawie ruchu międzystrefowego. Mówca wyraził życzenie, aby rokowania te zakończyły się jak najszybciej powodzeniem.

Odpowiadając na interpelacje w sprawie katastrofy lotniczej, która nastąpiła w poniedziałek w Berlinie, minister Bevin zaznaczył, że marszałek Sokolowski złożył na ręce generała Robertsona wyrazy ubolewania z powodu nieszczęśliwego zderzenia się samolotu radzieckiego z brytyjskim.

Mówca poinformował Izbę Gmin, że władze brytyjskie i władze radzieckie prowadzą dochodzenia w sprawie przyczyn nieszczęśliwego wypadku.

Nad Aleksandrią — kłęby dymów

— Śródmieście zniszczone — Strajk policjantów przerodził się w manifestację antyrządową

KAIR, 6.4. (API). — Po wczorajszych rozruchach powstałych na skutek strajku kilku tysięcy policjantów, Aleksandria — drugie z kolei co do wielkości miasto Egiptu, przed stawia dzisiejszego ranka obraz zniszczenia.

Centralna dzielnica miasta usiana jest odłamkami szkła z porozbijanych sklepów. Po ulicach snują się pojedynczy przechodnie. Bez uprzedzenia ogłoszono wczoraj wieczorem godzinę policyjną tak, że wielu mieszkańców nie mogło się dostać do swych domów.

Premier Nokrashi Pasza, który

przebywał wczoraj w Aleksandrii, wraca dziś do stolicy Egiptu, nie zdoławszy załatwić konfliktu między rządem i strajkującymi policjantami. Domagają się oni dawno już przyrzekanej im podwyżki płac i zmiany systemu promocyjnego.

Bilans wczorajszych rozruchów jest następujący: 4 spalone kina, 140 zniszczonych sklepów i wielka ilość wybitnych szyb.

Rozruchy, które przybrały charakter wybitnie społeczny i objęły masy robotnicze Kairu, przemieniły się wczoraj w antyrządową demonstrację, która mocno zaniepokoiła premiera egipskiego.

Wskazano, że rozruchy w Aleksandrii trwają. Po stosunkowo spokojnym ranku doszło ponownie do potyczek między manifestantami i oddziałami wojskowymi. Główne ulice miasta pokryte zostały barykadami.

Rozruchy przekroczyły już dawno ramy strajku 3,000 policjantów i nabrały socjalnego charakteru. Tłumy robotników, którzy porzucili pracę w fabrykach, wyległy na ulice wnosząc antyrządowe okrzyki. Strzelanina w mieście trwa bezustannie.

Według nieoficjalnych i zapewne niepełnych doniesień, ilość śmiertelnych ofiar przekroczyła liczbę 100 ludzi. Kilka osób zostało rannych. Nad portem Aleksandrii unoszą się kłęby dymów.

Zmobilizowane patrole wojskowe przejeżdżają ulicami, strzelając bez uprzedzenia w przypadkowych przechodniów i w okna prywatnych domów.

KAIR, 6.4. (API). — Rząd egipski zakazał rozpowszechniania wszelkich wiadomości i umieszczenia fotografii związanych z zajściami, jakie miały miejsce w dniu wczorajszym w Aleksandrii.

Delegacja Holandii wyjechała do Moskwy

AMSTERDAM, 6.4. (API). Holenderska delegacja handlowa, złożona z 8 osób, udała się wczoraj samolotem przez Sztokholm do Moskwy. Delegacja przeprowadziła w stolicy ZSRR rokowania z rządem radzieckim na temat zakupów pszenicy w zamian za przemysłowe wyroby holenderskie.

USA przejmie kolonie europejskie w Ameryce

NOWY JORK, 6.4. (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu konferencji panamerykańskiej w Bogocie przedstawiciel Meksyku zaproponował, aby Stany Zjednoczone przejęły na okres 99 lat kolonie państw europejskich na półkuli zachodniej. Delegat Meksyku usiłował dowiedzieć, że przekazanie tych kolonii USA wzmocni rzekomo obronę półkuli zachodniej.

Więcej kobiet niż mężczyzn w Czechosłowacji

PRAGA, 6.4. (PAP). Jak wynika z opublikowanych ostatnio danych statystycznych w Czechosłowacji jest 344,331 kobiet więcej niż mężczyzn.

Komitety 1-majowe

W Łodzi powołane już zostały komitety obchodów pierwszomajowych: miejski i wojewódzki. W skład Komitetów weszli przedstawiciele PPR, PPS i OKZZ. Mają wejść do nich również przedstawiciele innych stronnictw bloku demokratycznego.

W skład Komitetu Łódzkiego z ramienia PPR wejdą: Loga-Sowiński, Grudziński i Hyra, z ramienia PPS: Stawiński, Duniak, Andrzejak, z ramienia OKZZ: Przybył, Widawski, Górski.

W skład Komitetu Wojewódzkiego wejdą z ramienia PPR: Minor, Domagała, Stalski, z ramienia PPS: Siwecki, Głowacki, Bugajski, z ramienia OKZZ: — Gradecki, Filipiak, Garbaliński.

LISTY ŻELAZNE

dla prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych — Wywiad z wiceministrem Szyrem

W związku z wprowadzeniem w życie tzw. listów żelaznych dla nowopowstających prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, redaktor gospodarczy PAP uzyskał od wiceministra Przemysłu i Handlu Eugeniusza Szyra następujący komentarz na ten temat:

9 grudnia 1947 r. Min. Przemysłu i Handlu ogłosiło instrukcję w sprawie wydawania zaświadczeń, przewidzianych w ustawie z dnia 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu inicjatywy prywatnej w przemyśle i handlu, czyli w sprawie wydawania tzw. „listów żelaznych”.

Instrukcja określa ściśle wzory zaświadczeń, które będą wydawane wszystkim założycielom nowych przedsiębiorstw pod warunkiem dopełnienia wymogów ustawowych.

W zaświadczeniu stwierdza się, że nowozałożone przedsiębiorstwo stanowi nienaruszalną własność prywatną i że właściciel ma prawo rozporządzać nim w ramach obowiązujących przepisów oraz że państwo zapewnia właścicielowi swobodę rozwoju przedsiębior-

stwa i poparcie jego działalności gospodarczej w ramach ogólnopolskiego planu gospodarczego.

O tym, jaką wagę przywiązuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu do wydawania „listów żelaznych”, świadczy fakt, że instrukcja przewiduje, aby „listy żelazne” podpisywane były osobiście przez ob. ob. wojewodów oraz ob. ob. prezydentów miasta Warszawy i Łodzi, a wyjątkowo tylko przez ich zastępców.

„List żelazny” wydaje władza przemysłowa II instancji w terminie dwóch tygodni od daty złożenia wniosku.

Dla przedsiębiorstw, które zostały uruchomione do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 3. 1. 1946 r., wydawanie „listów żelaznych” nie jest przewidziane, gdyż „listem żelaznym” w tym wypadku niejako jest art. 1 ustawy o popieraniu prywatnej inicjatywy, który to artykuł określa, że przedsiębiorstwa nie objęte postanowieniami ustawy o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej są nienaruszalną własnością prywatną.

Wszczęta przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu akcja wydawania „listów żelaznych” jest wyrazem pozytywnego stosunku rządu do przemysłu prywatnego i przyczyni się do dalszej stabilizacji warunków istnienia i planowego rozwoju przemysłu prywatnego.

Zderzenie samolotu brytyjskiego z sowieckim nad Berlinem

Wczoraj po południu samolot brytyjski linii lotniczych „Viking” zderzył się z sowieckim samolotem radzieckim w pobliżu lotniska Gatow, na granicy strefy radzieckiej. Zarówno 14 pasażerów samolotu brytyjskiego i pilot samolotu sowieckiego zostali zabici. Wśród zabitych znajdowało się dwóch Amerykanów. Szczątki samolotu sowieckiego zostały natychmiast otoczone przez żandarmerię brytyjską i nikomu nie zezwolono na zbliżenie się do samolotu na odległość bliższą niż 200 metrów. Samolot brytyjski spadł w strefie radzieckiej.

W kilka godzin po wypadku, gen. Robertson, naczelny gubernator brytyjski w Niemczech, złożył protest u marsz. Sokolowskiego. Prawie natychmiast po złożeniu protestu przez gen. Robertsona, sowiecka administracja wojskowa w Niemczech wydała oświadczenie, w któ-

rym ubolewa z powodu wczorajszej katastrofy.

Sprawa wczorajszej katastrofy samolotu brytyjskiego, który zderzył się z samolotem sowieckim, została ostatecznie załatwiona.

Radziecki gubernator wojskowy,

marsz. Sokolowski, wyraził gen. Robertsonowi głębokie ubolewanie z powodu wypadku. Gen. Robertson podkreślił, że uważa oświadczenie marsz. Sokolowskiego za zadowalające. Dziś odbędzie się bankiet, wydany przez gen. Robertsona, na którym obecny będzie marsz. Montgomey i marsz. Sokolowski.

Porozumienie Turcji z Grecją

ATENY, 6.4. (API). Dwa kraje, które otrzymują olbrzymią pomoc wojskową od Stanów Zjedn. i których rządy uchodzą za jedne z najbardziej wstecznych w Europie, doszły wczoraj, za pośrednictwem swych oficjalnych przedstawicieli, do porozumienia w sprawach polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Po 4-dniowych rozmowach ministrów spraw zagr. Grecji i Turcji doszli do przekonania, że między oboma państwami zawarta być powin-

na większa współpraca gospodarcza i zbliżenie kulturalne. Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że rozmowy ministra tureckiego, Sadaka i greckiego, Tsaldaris, są wstępem do zawarcia sojuszu wojskowego, którego od dłuższego czasu już życzą sobie Stany Zjedn. Sojusz ten miałby być podstawą dla imperialistycznych planów amerykańskich w basenie Morza Śródziemnego.

ZDRADA MONACHIJSKA

W świetle dokumentów niemieckich, opublikowanych przez ZSSR - Chamberlain i Daladier na przemian padali przed Hitlerem na kolana

MOSKWA, 6.4. (PAP). Rząd radziecki opublikował pierwszy tom tajnych dokumentów, zdobytych w archiwach niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, na które radzieckie biuro informacyjne powoływało się w swym znanym komunikacie p. t. „Falszerze Historii”.
Tom pierwszy, obejmujący okres od listopada 1937 r. do grudnia 1938 roku zawiera 44 dokumenty, ułożone w porządku chronologicznym. Większość tych dokumentów opublikowana została po raz pierwszy i jest ilustrowana fotokopiami oryginałów.

Spośród dokumentów, szczególnie zainteresowanie budzi stenogram rozmowy CHURCHILLA z PRZYWÓDCĄ HITLEROWCÓW GRAŃSKICH FOERSTEREM z 14 lipca 1938 r., stenogram tajnej narady przedstawicieli brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych AT-

KINSA z przywódcą Niemców sudeckich HENLEINEM, odbytej w obecności księcia HOHENLOHE, tajne sprawozdanie delegacji niemieckiej z przebiegu konferencji monachijskiej oraz raport służbowy ambasadora czeskosłowackiego w Paryżu OSUSKIEGO. Specjalną grupę dokumentów stanowią spawozdania sanacyjnych ambasadorów Lipskiego w Berlinie, Łukasiewicza w Paryżu i Raczyńskiego w Londynie przesłane na ręce Becka.

Wszystkie zawarte w pierwszym tomie dokumenty stanowią wyczerpującą ilustrację polityki rządu brytyjskiego, francuskiego i dyplomacji USA, KTÓRE ZMIERZAŁY DO OSIĄGNIĘCIA POROZUMIENIA Z HITLEREM, GODZĄCEGO W INTERESY NARODÓW SŁOWIAŃSKICH I W INTERESY POKOJU W EUROPIE.

Rozmowa Churchill - Foerster

Przyszły premier brytyjski był zwolennikiem silnych Niemiec

W rozmowie z Foersterem, odbytej 14 lipca 1938 r., Churchill mimo, że oficjalnie zajmował wówczas stanowisko antyhitlerowskie, zapewniał przywódcę hitlerowców gdańskich, iż Anglia i Francja dołożą wszelkich starań, aby namówić rząd praski do zgody na żądania Henleina w sprawie Sudetów.

Na uwagę Foerstera, iż Niemcy rzekomo zagrożone są przez Rosjan, którzy mogą skorzystać z lotnisk czeskosłowackich, Churchill odpowiedział, że, jego zdaniem, do umowy ogólno-europejskiej można by włączyć punkt, zobowiązujący Anglię i Francję do przyjęcia z jak najwydatniejszą pomocą Niemcom w wypadku, gdyby Związek Radziecki zaatakował je przez Czechosłowację.

Stanowisko Francji

- Paniczny strach przed obroną Czechosłowacji i strusia polityka

Raport ambasadora Czechosłowacji w Paryżu Osuskiego rzucił jasne światło na nastawienie sfery kierowniczej ówczesnej Francji, a zwłaszcza ministra Delbosa, który panicznie bał się wszelkiej akcji w obronie Czechosłowacji. Sprawozdanie Osuskiego oświetla również zdradziecką rolę Flandina oraz nacisk rządu brytyjskiego, który zmierzał do tego, by Francja szła po linii porozumienia z Niemcami.

Niezwykle zmienna dla ujawnienia prawdziwego oblicza polityki angielskiej w okresie przedmonachijskim jest nota rządu brytyjskiego do rządu radzieckiego z dnia 24 marca 1938 r. opublikowana obecnie po raz pierwszy. W nocy tej rząd brytyjski odrzucił propozycje rządu radzieckiego zwołania konferencji wielkich mocarstw w celu przeciwstawienia się naciskowi Niemiec hitlerowskich na Czechosłowację i przygotowanej przez nie agresji.

Sprawozdanie b. amb. Łukasiewicza

- Warszawa nie wierzyła w możliwość agresji niemieckiej...

Nad wyraz symptomatycznym dla zdradzieckiej polityki uprawianej przez Becka i jego klikę jest sprawozdanie Łukasiewicza, ówczesnego ambasadora RP w Paryżu z dnia 27 maja 1938 r. z rozmowy przeprowadzonej z ministrem Bonnetem.

Bonnet zwrócił uwagę Łukasiewicza, że agresja hitlerowska wobec Czechosłowacji może stanowić groźbę dla bezpieczeństwa Polski. Wyraził on zdziwienie i ubolewanie z tego powodu, iż rząd polski nie chce poczynić w Berlinie demarché wobec nacisku hitlerowskiego na Czechosłowację. Napomknął również na możliwość otrzymania przez Polskę sprzętu wojennego od Związku Radzieckiego.

Zdrada monachijska

Jednym z najciekawszych dokumentów jest sprawozdanie delegacji niemieckiej o przebiegu z konferencji monachijskiej.

Dokumenty te dobitnie charakteryzują zdradzieckie stanowisko zajęte przez Chamberlaina, a zwłaszcza przez Daladiera wobec Czechosłowacji oraz ich służalczą w stosunku do Hitlera. Zarówno Chamberlain jak i Daladier wciąż dzierżawili Hitlerowi za zaproszenie na konferencję monachijską. Obaj oni wyrażali się z najwyższym uznaniem o projekcie Mussoliniego, któ-

ry torował drogę Hitlerowi do pochłonięcia Czechosłowacji.

Chamberlain zgadzał się całkowicie z Hitlerem, że należy działać szybko i oświadczył, iż gotów jest postawić swój podpis pod odpowiednim porozumieniem i zakomunikować rządowi czeskiemu, co powinien czynić. Uważał on, że wielkie mocarstwa „winny się troszczyć o to, aby rząd czeski z szaleństwa lub uporu nie odmówił zgody na ewakuację Sudetów”.

Początkowo Chamberlain napomknął, że należało by właściwie na konferencji monachijskiej zaprosić również przedstawiciela Czechosłowacji, wystarczył jednak lekki sprzeciw Hitlera, aby Chamberlain niezwłocznie wycofał swą propozycję.

Szczególnie służalcze było zachowanie Daladiera. Projekt Mussoliniego oddania Sudetów Niemcom określił mianem dokumentu przenikniętego duchem obiektywizmu i realizmu. Stał na stanowisku, iż rząd czeskosłowacki nie należy w zasadzie pytać o zgodę na przeka-

zanie Sudetów Trzeciej Rzeszy, mimo że między Francją i Czechosłowacją istniał wówczas układ o sojuszu.

Gdy Hitler oświadczył, że Czesi odmawiają ewakuacji terytorium Sudetów zanim nie zbudują fortyfikacji na nowej granicy oraz zanim nie zostaną powzięte decyzje o charakterze gospodarczym, Daladier zakomunikował, iż rząd francuski

nie ścierpi żadnej zwłoki w tej sprawie ze strony rządu czeskiego. Zdaniem Daladiera, punkt ten należy całkowicie wyeliminować z dyskusji, albowiem rząd czeski otrzyma odpowiednie gwarancje za swe ustępstwa.

Gdy Hitler zgodził się na zaproponowaną przez Daladiera nieznaczną korekturę nowej granicy czesko-niemieckiej, Daladier wyraził mu

wdzięczność i oświadczył, „że przyjęcie tego sformułowania znacznie ułatwi mu jego pozycję we Francji. Po powrocie do Francji powie, że fuhrer uczynił ten gest ze względu na osobisty szacunek, jaki żywi dla niego...”

Jest rzeczą charakterystyczną, że tenże Daladier komunikując za pośrednictwem posła De Lacroix czeskosłowackiemu ministrowi spraw zagranicznych o decyzjach konferencji monachijskiej, polecił wyrazić mu z tego powodu swoje głębokie ubolewanie.

Kopernik - „pierwszym volksdeutschem”

- Z wybitnych Pomorzán jedynie Wybicki, twórca hymnu narodowego Polski, nie został „przyjęty” na „Volksliście” niemiecką Drugi dzień procesu byłego tzw. gauleitera Gdańska Foerstera

GDAŃSK, 6.4. (PAP). - 10 lat czasu dał Hitler Foersterowi na całkowite zniemczenie Pomorza, redukując następnie ten okres do lat 3. Konsekwencje wykonania tego polecenia były dziś rano przedmiotem ekspertyzy, złożonej przed Najwyższym Trybunałem Narodowym przez biegłego Emila Ogłozę, czołowego działacza Polskiego Związku Zachodniego.

Biegły scharakteryzował ideologię hitlerowską, program partyjny i metody postępowania NSDAP w stosunku do Polaków na Pomorzu. A to szczegóły tej ekspertyzy, której przysłuchiwali się m. in. minister czeskosłowacki - Erban oraz minister Pracy i Opieki Społecznej - Rusinek.

Narodowy socjalizm na Pomorzu starał się o przejęcie dziedzictwa ideowego zakonu krzyżackiego. Dla podkreślenia tych tendencji zainscenizowano nawet wielkie widowisko, przynosząc uroczyste chorągwie krzyżackie, zdobyte przez wojska polskie w bitwie pod Grunwaldem - z Wawelu na zamek w Malborku. Przemawiając przy tej okazji oskarżony Foerster powiedział:

„My, narodowi socjaliści, będziemy się teraz uważać za krzyżaków dwudziestego stulecia. - Cały Wschód musi się stać bez reszty niemiecki!”

W roku 1939 Foerster wydał tajną instrukcję do landratów, w której polecał aresztowanie i internowanie wszystkich polskich nauczycieli, duchownych i ludzi z akademickim wykształceniem, zalecając Selbstschutzwowi wykonanie tego rozkazu.

Foerster wygłosił w swym początkowym okresie ponad 100 przemówień, podlegających Niemcom do energicznego wyniszczenia Polaków. Na całym Pomorzu przeprowadzono masowe objawy na Polaków, przy-

czym w stosunku do aresztowanych nie były prowadzone jakiegokolwiek dochodzenia sądowe. Wystarczyło oświadczenie miejscowego volksdeutscha, że aresztowany jest nastawiony antyniemiecko, aby Polaka natychmiast rozstrzelać.

Selbstschutz dysponował drukownią z nazwiskami Polaków, znanych z pracy oświatowej i nieprzejadnanego stanowiska wobec Niemców. Badania ograniczały się do stwierdzenia, czy zatrzymany Polak figuruje w tej księdze. Potwierdzenie tego faktu było wyrokiem śmierci.

W pierwszym okresie panowania Foerstera na Pomorzu zginęło 30-40 tysięcy ludzi.

Omawiając następnie ideologiczne przygotowania, poczynione przez Niemców dla germanizacji Pomorza, ekspert przypomina, że największy astronom polski Mikołaj Kopernik został uznany za pierwszego volksdeutscha. Ten sam los spotkał słynnego malarza Daniela Chodowickiego. Z wybitnych ludzi, jakich wydała ziemia pomorska, ocalał z tego potowu dusz niemieckich jedynie Józef Wybicki, którego Niemcy w ten sposób „ukarali” za skomponowanie polskiego hymnu narodowego.

Odnosnie akcji werbowania Polaków na niemiecką listę narodową, biegły podkreśla szczególnie intensywne wysiłki, położone w tym kierunku osobiście przez osk. Foerstera.

W miarę upływu czasu akcja werbunkowa przybrała na sile. Osk. Foerster wydał szereg okólników, które zezwalały na złożenie wniosków o wpis na niemiecką listę narodową, nawet osobom, osadzonym w aresztach, chorym dziedzicznie i przebywającym w obozach koncentracyjnych.

Jakiego rodzaju podstawy rozstrzygnięć o zastosowaniu przymusu zgłoszenia na volksliście, świadczy najlepiej fakt, że osk. Foerster, wizytując pewnego razu szkołę, zarządził, aby rodzice dzieci, które zrobiły na nim dobre wrażenie, dokonali wpisu na listę.

W jednym wypadku ojciec takiego dziecka okazał się weteranem powstań polskich. Wówczas Foerster zabronił co prawda dokonania wpisu ale kazał całą rodzinę wysłać do Rzeszy w celu zniemczenia.

Szczególnie ostre zarządzenia wydawano w stosunku do poborowych, którzy bądź odmówili złożenia wniosku, bądź też taki wniosek przed odbyciem służby wojskowej wycofali.

Ludzi tych aresztowano i albo natychmiast wcielono do armii, albo skierowano do obozu koncentracyjnego. Szef gestapo w Bydgoszczy zarządził rozstrzelanie owych osób.

Mimo tych wszystkich represji, Polacy masowo uchylali się od służby w armii niemieckiej, okaleczając się umyślnie. Niemcy doskonale orientowali się w tym stanie rzeczy. Rodzina zbiegłego z wojska w wypadku, kiedy przechodził on na stronę aliantów, osadzana była w obozie koncentracyjnym.

W związku z zeznaniem biegłego składa wyjaśnienia oskarżony Foerster, który usiłuje przekonać trybunał, iż nie miał nic wspólnego z tzw. Hilfspolizei, ani też z tzw. Selbstschutzem.

Celem wywodów miało być przeprowadzenie tezy, że administracja, podlegająca Foersterowi, nie miała nic wspólnego z ich działalnością, a jeśli chodzi o Selbstschutz, to Foerster miał rzekomo wyjednać u Himmlera, za pośrednictwem Goeringa, rozwiązanie tej formacji.

Następnie Trybunał powołuje świadków. Rozprawa trwa.

Wielka manifestacja w Łodzi za jednością partii robotniczych

Poważną manifestacją na rzecz jedności organicznej partii robotniczych w Polsce było w dniu 5 bm. otwarcie pierwszego wspólnego kursu szkoleniowego dla aktywistów PPS i PPR miasta Łodzi.

Wspaniale udekorowana sala Centralnej Szkoły PPR, wypełniła się do ostatniego miejsca kursistami i aktywistami obu partii robotniczych.

Po zagajeniu przez p. Hyrę i ukonstytuowaniu się prezydium obszerny wykład na temat jedności organicznej klasy robotniczej wygłosił sekretarz CKW PPS Cwik.

Po stwierdzeniu, iż zasada jedności klasy robotniczej jest podstawą marksizmu, mówca przeprowadził analizę problemu jedności organicznej partii robotniczych w świetle nauk Marksa, Engelsa, Lenina i innych twórców naukowego socjalizmu, jak również w świetle faktów historycznych.

Nie ma dwóch socjalizmów - stwierdza mówca. - Marks nie pisał swoich dzieł oddzielnie dla PPS-owców. Marks pisał dla wszystkich jednakowo. Socjalizm jest jeden.

Dłuższy ustęp przemówienia poświęcił Cwik sprawie stosunku obu

Prognoza pogody na dziś

Zachmurzenie na ogół duże z miejscowymi lub przejściowymi opadami deszczu, i z lokalnymi przejaśnieniami, w ciągu dnia. Temperatura dniem od plus 7 do plus 14 stopni. Slabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zmiennych.

partii do problemu niepodległości Polski. WRN-owcy usiłować będą z tego problemu zrobić dywersję. Będą starali się wmówić, że jedynie PPS gwarantuje niepodległość Polski. Reakcyjne te hasła storpedowane były już niejednokrotnie. W czasie okupacji tysiące PPR-owców szło w bój, by w chwili zwycięstwa budować Polskę Ludową - państwo postępu.

Socjalizm i niepodległość Polski są jednakowo rozumiane zarówno przez PPS-owców jak i PPR-owców.

i to nas nie dzieli, a łączy. Sprawa polityki zagranicznej Polski, a przede wszystkim stosunek do ZSRR też nie dzieli, a łączy obie partie.

Do nowej, jednej partii robotniczej - oświadcza Cwik - wniesiemy my PPS-owcy, i wy PPR-owcy wszystko to, co mamy najlepszego, a śmiecie, to co było w przeszłości, odrzucimy precz. Dlatego też całe nasze uczucie, które mamy dla swych dotychczasowych organizacji w chwili wejścia do wspólnego domu przelejamy dla tej nowej namuż przelejemy dla tej nowej namuż wspólnej, potężnej organizacji marksistowskiej.

S. + P.
EMANUEL SZMIDT
EMERYT ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ
zmarł dnia 4 kwietnia 1948 roku, przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy ementarnej na Zarzewie, dnia 7 kwietnia 1948 roku, o godzinie 17, o czym powiadamiają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku
(2992 p)

CÓRKI i ZIEĆ.

S. + P.
MARIAN DĄBROWSKI

DOKTOR PRAW, ADWOKAT, PROFESOR UNIW. ŁÓDZKIEGO,
urodzony dn. 8 września 1900 roku w Warszawie,
zmarł dn. 19 lutego 1948 roku w Paryżu, gdzie został pochowany.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się dnia 9 kwietnia 1948 r., o godzinie 9 rano w Łodzi, w kościele Akademickim przy ul. Sienkiewicza, na które zapraszają przyjaciel, kolegów i znajomych, pozostające w głębokim smutku po stracie najukochańszego i nieodżałowanego brata
(3005 p)

SIOSTRY i RODZINA.

Kraszka

Królewski napiwek

Król Grecji, Paweł, otrzymał miesięcznie od USA 40 tys. dolarów „na drobne wydatki”.
To jest prawda, jako żywo, „Wuj” królowi dał „na piwo”.

„Zabrania się —

W stanie nietrzeźwym jazdy na imprezie“

Głowa bez tułowia mówi, widzi i słyszy

Zagadka XX w. oraz inne cuda wesołego miasteczka

Liczne światła wesołego miasteczka na Julianowie, jaskrawo odbijają od granatu wiosennego nieba. Już z dala dochodzi nas krzykliwa melodia modnego tanga i tysiącgłosowy zgiełk.

Ludzi tu tyle, że przejść po prostu trudno. Piękny wiosenny wieczór, sprowadził tu szukających rozrywki, młodych i starszych, podlotków i dzieci.

Tuż przy wejściu pędzą wkoło maleńkie, jaskrawo malowane samochodziki. Pasażerowie tych lili-pucich aut na pewno nie przekroczyli jeszcze dziesiątego roku życia. Ale wcale nie boją się szybkiej jazdy; tylko mała Zosia z olbrzymią niebieską kokardą na głowie i rozwianymi warkoczami trzyma się

Życzenia:

„Głos Robotniczy“

Z okazji 1000 numeru serdeczne życzenia przesyła

Zespół Redakcji „Głosu Robotniczego“

Polskie Radio

Z okazji wydania tysięcznego numeru „Dziennika Łódzkiego“ składam najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy i zdobycia wszystkich mieszkańców województwa dla Swego Pisma.

Dyrektor Okręgowy Polskiego Radia w Łodzi
Antoni Smiejan

„Savoy“

Z okazji wydania 1000 numeru „Dziennika Łódzkiego“ serdeczne życzenia pomyślnego rozwoju pisma składa

Restauracja „Savoy“
Traugutta 6

Bratnia Pomoc

Z okazji wydania 1000 numeru „Dziennika Łódzkiego“ Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Łódzkiej przesyła całemu Zespołowi Redakcyjnemu serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy.

„Dziennik Łódzki“ przychodził niejednokrotnie z pomocą młodzieży studiującej, zamieszczając bezinteresownie na swych łamach artykuły, informujące społeczeństwo o bieżących i potrzebnych życia akademickiego.

BRATNIA POMOC
STUD. POLITECHN. ŁÓDZKIEJ

Stowarzyszenie Inżynierów

Z okazji tysięcznego numeru „Dziennika Łódzkiego“ Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego składa życzenia dalszej owocnej pracy nad szerzeniem wiedzy technicznej.

STOWARZYSZENIE
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW
PRZEM. WŁÓKIENNICZEGO

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami

Z okazji wydania 1000 numeru „Dziennika Łódzkiego“, który zawsze bezinteresownie popiera naszą działalność — Zespołowi Redakcyjnemu najserdeczniej sze życzenia dalszej owocnej pracy przesyła

Zarząd Zjednoczenia Towarzystwa
Opieki nad Zwierzętami

Z okazji wydania „1000“ numeru „Dziennika Łódzkiego“ Zgromadzenie Kupców m. Łodzi przesyła życzenia dalszej owocnej pracy.

Prezes: E. Smoliński
Wicedyrektor: E. Kulesza

W dniu jubileuszu „Dziennika Łódzkiego“ najlepsze życzenia rozwoju i dalszej owocnej działalności dla Państwa i społeczeństwa — składa — Spółdzielnia „Las“ — Spółdzielnia Eksploatacji Użytków Leśnych

kurczowo kierownicy i trochę zbladła.

Trochę dalej — huśtawki dla dzieci, a na prawo karuzela z konikami, Ale, że jest już późno i większość amatorów tych rozrywek śpi smacznie, frekwencja tu niewielka.

W STRZELNICY

Idziemy więc dalej. Przy jasno oświetlonej strzelnicy towarzystwo męskie, kobiety pogardzają tą wojenną zabawą. Rozlega się strzał i... drewniana papuga trafiona spada, zwisając na ogonie. Strzelec repetytuje karabin i składa się do następnego strzału. Bo, żeby otrzymać premię trzeba trzy razy z rzędu trafić. Premia — to następne trzy strzały bezpłatne lub bilet na jedną z imprez w Luna-Parku. Obok strzelnicy jakiś skomplikowany przyrząd do mierzenia siły. Zmęczeni wysiłkiem atleci mogą posilić się na miejscu przy bufecie, mieszczącym się w wozie cyrkowym.

Największym powodzeniem, jak zwykle cieszy się karuzela. Kręci się z zawrotną szybkością, wiatr rozwiewa dziewczętom włosy, a chłopcom zrywa czapki. Gwar nieopisany. Wszyscy uśmiechnięci, twarze zarumienione z emocji.

GÓRSKA KOLEJKA

Przed „górką kolejka“ wisi ostrzeżenie: **Zabrania się w stanie nietrzeźwym jazdy na imprezie!** W czasie jazdy stawanie, wskakiwanie

lub wyskakiwanie oraz czeplanie się wózków. — Choć napis jest w wyrażonej sprzeczności z zasadami gramatyki i ortografii, nikt nie wskakuje i nie wyskakuje z wózków, bo i kłóżyć się odważył! Kolejka mknie jak wicher, niektóre mniej odważne niewiasty trzymają się kurczowo swoich współtowarzyszy — tak jest bezpiecznie.

Huśtawki, wahadłowym ruchem wznoszą się w niebo i opadają.

W TAKT WALCA O MIŁOŚCI

Na parkiecie „za jedne 10 złotych“ można tańczyć do woli. Przy czerwonym świetle rozbawione pary wirują w takt walca o miłość. Ale są i tacy, którzy wolałabym bardziej zaciśnie miejsca: za wozem cyrkowym, spełniającym funkcję rozgłośni, jakaś para tańczy „prywatnie“ za darmo.

W głębi — wynalazek XX wieku. Samochodziki poruszane elektrycznością. Coś na rodzaj elektrycznych autobusów, tylko, że mogą poruszać się w dowolnych kierunkach. Szybkość ich jest dość spora. Kierowcy często po raz pierwszy siedzą przy kierownicy, toteż auta zderzają się co chwila. Ogumienie osłabia się zderzenia. Co tu śmiechu i krzyku! Dorosli bawią się jak dzieci, bo grunt to humor!

NIE JEST TO „LIPA“ ANI WOSK...

Olbrzymi napis „Głowa bez tułowia

wia mówi, widzi i słyszy. Zagadka XX wieku. Gabinet złudzeń optycznych“, zachęca do wstąpienia do budy. Kupujemy bilety po 20 zł. i wchodzimy. Już kilka osób czeka na rozpoczęcie seansu. Kurtyna się rozsuwa.

„Oto jest słynna głowa bez tułowia — zaczyna konferansjerka — widzi, słyszy i mówi. Nie jest to żadna „lipa“ ani wosk, tylko prawdziwa żywa głowa. A żeby udowodnić, że naprawdę jest żywa, głowa odpowiada na pytania, a nawet przepowiada przyszłość z kart. Niektórzy czy nie przekonani tym, czy z innych względów, wychodząc twierdzą: „lipa“.

Znów płacimy 20 zł i idziemy do „gabinetu śmiechu“. W miarę przesuwania się przed najróżnorodniejszymi krzywymi zwierciadłami, sylwetki nasze się zmieniają. Wydłużają się, to znów się kurczą, raz jesteśmy wklęsli, to znów dziwnie powyginani. Co chwila spoglądamy niespokojnie na siebie czy nasz wygląd na prawdę się nie zmienił.

— „To straszne, to straszne — mówi jakaś leciwa jejmość — ja przecież tak nie wyglądam“ i oburzona wychodzi. Wychodzimy i my.

Patefon wciąż gra, płyną słowa popularnej przed laty piosenki: „Miłość, miłość i tylko miłość“. Huśtawki wznoszą się pod niebo, karuzela się kręci... (ibk)

Wymiana krzyżownic tramwajów łódzkich

Fatalny stan torów wymaga większych inwestycji

Okres okupacji odbił się fatalnie na stanie tramwajów łódzkich. Wskutek rabunkowej eksploatacji ucierpiał bardzo nie tylko wóz lecz również i szyny tramwajowe. Właszcza w oplakany stanie znalazły się tory węzłowe (zwrotnice, krzyżownice i szyny łączące). Wymiana ich stała się po wojnie kwestią palącą, toteż przystąpiono do niej już w 1945 r. Szło to w parze z zagęszczeniem sieci tramwajowej i rozbudową pętlic. Ogółem od 1945 roku do chwili obecnej zużyto na ten cel około 1000 ton szyn, co stanowi 10 km podwójnego toru.

W roku bieżącym przewiduje się zamianę zużytych szyn na nowe na przestrzeni co najmniej 6 km. Za pośrednictwem Min. Komunikacji tramwaje łódzkie otrzymały 400 ton szyn. Ponieważ szyny te jeszcze nie nadeszły do Łodzi a prace są bardzo pilne, tramwaje łódzkie sporą ilość materiału pożyczły od Dyrekcji Kolejek Śląskich.

Na najbardziej pilnych odcinkach (gdzie zużyte szyny zagrażały niebezpieczeństwem wykołoseń prace już podjęto. Naprawia się już tory na ulicy Kilińskiego i Narutowicza, oraz przystąpiono od wczoraj do wymiany zwrotnic, krzyżownic i szyn węzła przy zbiegu ul. Piotrkowskiej, Andrzeja i Daszyńskiego. W

związku z tymi pracami ruch tramwajów wzdłuż Piotrkowskiej nie będzie zakłócony, tramwaje zaś skręcające z ul. Piotrkowskiej w Andrzeja i Daszyńskiego zmieniały na czas remontu trasę, o czym pisaliśmy wczoraj.

Wymiana torów jest podyktowana względami bezpieczeństwa ruchu tramwajowego. Zdarzające się bowiem ostatnio dość częste wykołosenia, zwłaszcza przy rozjeździe na skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z ul. Andrzeja stwarzały niebezpieczeństwo poważniejszych katastrof.

Poza tymi pracami, w związku z zakładaniem nowych, nawierzchni ulic, przewiduje się również prze-

budowę szeregu odcinków torów tramwajowych. Już w maju przystąpi się do przebudowy toru na ul. Stalina w pobliżu Placu Zwycięstwa, w drugiej połowie br. podejmie się prace na przebudowanych ulicach w północnej dzielnicy Łodzi.

Inwestycje te będą wymagały znacznych ilości materiałów i dużych środków finansowych. (jb)

Śmierć, czy letarg?

Już osiem dni leżą nieoprzebane zwłoki w Aleksandrowie

Zwłoki Zofii Bołtuć, które tak wielką sensację wzbudziły w Aleksandrowie, leżą do dziś dnia nieoprzebane w kostnicy przy cmentarzu. Proboszcz miejscowy wstrzymuje pogrzeb, dopóki nie otrzyma decyzji komisji lekarskiej, że zgon nastąpił faktycznie. Stanowisko księdza jest zrozumiałe, trudno bowiem brać na swoje sumienie pogrzebanie człowieka, co do śmierci, którego istnieje choćby cień wątpliwości.

A wątpliwości wciąż jeszcze ist-

nieją. Rodzina zmarłej wbrew lekarzom nadal utrzymuje, że Bołtuć znajduje się w letargu. (O)

Budowa hali sportowej

Wydział Odbudowy Miasta z dniem 5 bm. rozpoczął przy zbiegu ulic ks. Skorupki i Zeromskiego budowę hali sportowej. Będzie to największa na terenie Europy placówka sportowa. (S)

Dziwne przeobrażenie parku rudzkiego

Łódź południowa pozbawiona kąpieliska

Wszyscy pamiętamy Rudę Pabianicką sprzed wojny, jako miejscowość, do której jeździło się tramwajem, lub taksówką na sobotni czy niedzielny weekend. Magnesem, ściągającym tłumy do Rudy Pabianickiej, w okresie letnich miesięcy, był park Stefańskiego ze stawem i plażą.

Tysiące łodzian korzystało tu z kąpiele, plaży i kajaków. Okupacja nie miecka przecięła nic weekend'owa. Polakom w ogóle do Rudy jeździć nie było wolno. Właściciel parku Stefański i jego trzech synowie zdecydowali się jako Volksdeutsche i dobrze dali się we znaki miejscowej ludności. Jeden z nich, Roman wstał w szeregi „gestapo“. Na kilka tygodni przed ucieczką z terenu łódzkiego, Niemcy, jak tylko mogli, zdewastowali park, budynki i urządzenia kąpielowe.

PARK I MAJA

W 1945 r. — po włączeniu Rudy Pabianickiej do obszaru wielkiej Łodzi, opiekę nad parkiem, który otrzymał nazwę parku 1 Maja, objął

Wydział Plantacji Miejskiej Zarządu Miasta Łodzi. W trzyletniej kadencji nowych władz miejskich Park 1 Maja został z grubsza uporządkowany. Jednopiętrowy budynek z dużą salą, w której przed wojną mieściła się restauracja i pokoje gościnne, w dalszym ciągu stoi pustkami, zniszczony i nieodrestaurowany. Również dwa budynki, z których jeden — siedziba właściciela — przytulny pałacyk z tarasami i jednopiętrowy, duży budynek gospodarski, przerobiony przez Niemców na łazienki, stoją bezużytecznie, niszczonej.

NIE WOLNO!

Nic nie zapowiada, aby Park 1 Maja stał się w najbliższej przyszłości, jak ongiś, miejscem wycieczek i wypoczynku łodzian. Przeciwnie, słyśmy się w Rudzie, że w Parku, jak w mieście, w zasadzie nie wolno urządzić żadnych zabaw, a o uruchomieniu kąpeli w szerszym zakresie (mimo dotkliwego braku w Łodzi kąpielisk na otwartym powietrzu) mówić nie ma.

Mało tego, Park 1 Maja przecina ulica Patriotyczna (dawnej Kociuszki). Otóż i ta ulica została zamknięta dla ruchu pieszych i robotniczy, spieszący do przystanku tramwajowego, muszą iść okólną, blisko kilometrową drogą.

ODDAĆ NA UŻYTEK PUBLICZNY!

Słowem na Park 1 Maja można patrzeć, ale korzystać z niego trudno. Mieszkańcy Rudy Pabianickiej, za pośrednictwem swych radnych, złożyli w tej sprawie interpelację na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej. Poza tym mają być zgłoszone wnioski, aby opuszczone trzy budynki na terenie Parku 1 Maja oddane zostały Opiece Społecznej. Aby dwa budynki (przy stawie i gospodarski) zostały przeznaczone na potrzeby kolonii dziecięcych, podczas miesięcy letnich i aby w pałacyku urządzić Dom Starców, z którymi Ruda ma kłopoty, gdyż brak miejsc w domach dla starców w Łodzi.

ZASKÓRNE WODY NERU

Poza tym prosi się o uregulowanie sprawy wód zaskórnych, których nadmierna ilość podmywa nie mał wszystkie nieruchomości, położone po stronie Parku 1 Maja. Tę zaskórna wodę, którą obficie dostarcza Ner, drenami trzeba jak najrychlej odprowadzić do kanałów spustowych. Stan obecny bowiem narządza mieszkańcom na duże straty materialne, oraz powoduje katastrofalne zwiłgoenie mieszkań.

TKALNIA „BIAŁA“

Ale są i pozytywne momenty w życiu Rudy Pabianickiej. Do nich zaliczyć trzeba przede wszystkim fakt uruchomienia tkalni „Białej“ zatrudniającej ponad 600 robotników. Uroczystość otwarcia odbędzie się 2 maja. Na oficjalne otwarcie tej nowej państwowej fabryki — zapowiedziany jest przyjazd z Warszawy szeregu przedstawicieli władz państwowych z Min. Przemysłu i Handlu Hilarym Mincem na czele.

Z. M.

Cel biegów na przełaj

Tysiące młodzieży na starcie

Zgodnie z planem pracy na rok 1943 z okazji uroczystości „Święta Pracy” odbędzie się

Narodowe Biegi na przełaj na terenie całej Polski.

Cel biegu jest następujący:



a) Biegi mają być manifestacją kultury fizycznej i sportu dla uczczenia „Święta Pracy”.

b) Biegi mają być wyrazem wkroczenia na drogę upowszechnienia kultury fizycznej i objęcia nią całej młodzieży i szerokiej mas pracujących całego narodu.

c) Biegi mają zapoczątkować szeroką akcję popularyzacyjną ludowej kultury fizycznej i sportu.

d) Biegi stanowią otwarcie tegorocznego sezonu kultury fizycznej. Projektuje się urządzenie biegów we wszystkich miastach i gminach w dniu 2 maja o godzinie 12.15 na sygnał radiowy. Ostateczna decyzja uzależniona jest od Centralnego Komitetu Obchodu Święta Pracy. Biegi stanowią część składową tegorocznej uroczystości, związanej z obchodem pierwszomajowym.

Dyrektorowie Woj. Urzędów WF i PW, po porozumieniu się z Komendantami Wojewódzkimi Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” i z Okręgowymi Komisjami Związków Zawodowych, zwołują zebrania inauguracyjne, z udziałem przedstawicieli Związków Zawodowych „S. P.”, wojska, milicji, organizacji Młodzieżowych (TUR, ZWM, Wici, ZMD), Samopomocy Chłopskiej, ZLA, prasy, radia i ewentualnie filmu i powołują do życia — spośród doświadczonych organizatorów Woj. Kom. Wykonawczy.

Program drużynowych biegów na przełaj obejmuje:

- a) Bieg drużynowy dla chłopców od lat 14—16 — 500 m.
- b) bieg drużynowy dla chłopców od lat 16—18 — 1000 m.
- c) bieg drużynowy dla mężczyzn powyżej 18 lat — 2000 m.
- d) bieg drużynowy dla dziewcząt od lat 16 — 18 — 500 m.
- e) bieg drużynowy dla kobiet powyżej 18 lat — 1000 m.

Biegi powinny się odbywać w każdym mieście i w każdej gminie.

W miastach przy wielkiej ilości zgłoszonych drużyn zezwala się na równoczesne urządzenie biegów w kilku punktach miasta.

W biegach gminnych biorą udział drużyny gromadzkie lub międzygromadzkie.



TYLKO SIEDZIE DNI!!!

Ze wszech stron codziennie otrzymujemy tysiące prośb o dzieki od kobiet i mężczyzn, którzy dzięki użyciu kremu „EROS” uzyskali cerę

o 20 lat młodszą.

Siedzie dni to zadziwiająco krótka kuracja — zdawało by się, że to cud, a jednak oparte na naukowym uzasadnieniu. Krem „EROS” usuwa szybko zmarszczki, wagi, przyszcze, zółte i brunatne plamy, czerwoność nosa i pęgi. Nadaje cerze gładkość, jedwabiu, miękkość aksamitu i różowy biały kolor. Cena 200, — zł, 3 stołki 400, — zł. Towar do rozdziału otrzymujemy w ilościach ograniczonych. Toteż wszyscy, którym zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie, proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Zatacając niniejszy kupon, pisać na adres: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68. Uwaga! Płaci się przy odbiorze.

w wypadku, gdy poszczególne gromady nie mogą wystawić własnych drużyn.

W biegach mogą brać udział:

- a) młodzież w wieku do lat 18 w drużynach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” jako:

- 1. drużyny poszczególnych szkół,
- 2. drużyny organizacji Młodzieżowych (ZWM, TUR, ZMD),
- 3. drużyny zakładów pracy;

- b) Kobiety i mężczyźni powyżej lat 18, jako członkowie Związków Zawodowych:
 - 1. w Związkowych Klubach Sportowych,
 - 2. w sekcjach sportowych na zakładach pracy,
 - 3. w drużynach Związków Zawodowych w zakładach i urzędach nie posiadających klubów sportowych,
 - 4. w różnych klubach sportowych,
 - 5. w drużynach wyższych uczelni.
- Oddziały wojskowe i milicyjne wystawiają własne drużyny.

DLA KAŻDEGO COŚ MIŁEGO

już wkrótce w tygodniku

»MAGAZYN ILUSTROWANY«

(k 326)

»ORIENTINE«

ZNANY od 1910 roku — NIEZAWODNY w UŻYCIU

ODSIWIACZ

f-my „PARFUMERIE d'ORIENT”

I. OSTROWSKA I S-ka

ŁÓDŹ, ul. 11 LISTOPADA Nr 14.

Żądać wszędzie.

Żądać wszędzie.

(k 511)

Podaje do wiadomości Szan. Klienteli, iż firma

„Janusz”

WZNAWIA OTWARCIE SKLEPU

ARTYSTYCZNEGO

DAMSKIEGO OBUWIA

w odzyskanym lokalu

przy ul. PIOTRKOWSKIEJ Nr 68.

(K. 491)

KURSY SAMOCHODOWE L. GERHARDA

W ŁÓDZI, Al. KOŚCIUSZKI Nr 68

W dniu 19 kwietnia otwarcie specjalnego 4-tygodniowego kursu dla MOTOCYKLISTÓW i kierowców AMATORÓW. Nauka jazdy na motocyklach z koszem i solo oraz na samochodach osobowych i ciężarowych. Dla kierowców ZAWODOWYCH, wykłady i praktyka warsztatowa według nowego programu. (k 505)

CENTRALA ZBYTU

PORCELANY, FAJANSU I WYROBÓW SZKLANYCH w ŁÓDZI, ul. Dr. A. PRÓCHNIKA Nr 5

zatrudni natychmiast:

- wykwalfikowanego KIEROWNIKA Wydziału Placy i Pracy,
- 4 wykwalfikowanych KSIĘGOWYCH-BILANSISTÓW,
- 4 wykwalfikowane POMOCE KSIĘGOWE.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw przysyłać Wydział Personalny w godz. 8—10. (K. 421)

powstaje w Łodzi Nowe władze — Plan pracy

W związku z powołaniem przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego Zrzeszenia Sportowego „Gwardia” również i w Łodzi w stadium organizacyjnym znajduje się wspomniane wyżej Zrzeszenie, które w swych szeregach skupiać będzie funkcj. MBP tj. MO, KBW, ORMO i wieziennictwo. Zadaniem ZS „Gwardia” będzie jak największe umasowanie wych. fizycz. i sportowego wśród pracowników służby bezpieczeństwa. Rozwijając dotychczasową działalność sportową Kluby Milicyjnego Stow. Sport. ulegną przereorganizowaniu, a dorobek sportowy klubów milicyjnych przejdzie w dalsze posiadanie „Gwardia”.

Na odbytej porozumiewawczej konferencji aparatu bezpieczeństwa powołano Wojewódzki Zarząd ZS „Gwardia”, który ukonstytuował się następująco:

- Przewodniczący: gen. Moczar,
- 1 wiceprzewodniczący — kpt. Niepsuj,
- 2 wiceprzewodniczący — mjr Luciewicz,
- 3 wiceprzewodniczący — por. Janowski,
- 4 wiceprzewodniczący — por. Klimek,
- Sekretarz — ob. Szule,
- Skarbnik — por. Mroszczak,
- Gospodarz — kpt. Siemion.

Członkowie Zarządu por. Jaroszewski, ppor. Smoliński. Komisja Rewizyjna: por. Strychałski, por. Witczak, ppor. Stroszajin.

Zarząd Wojewódzki ZS „Gwardia” pragnąc jak najszybciej rozwinąć działalność sportową postanowił zwołać zebrania organizacyjne poszczególnych sekcji sportowych, które odbywać się będą w Domu Kultury Milicjanta, gdzie mieścić się będzie siedziba ZS „Gwardia”.

TERMIN ZEBRAN

Sroda dn. 7.4, godz. 18 — sekcja strzelecka. Piątek dn. 9.4, godz. 18

Do PASTWOWYCH ZAKLADÓW TELE I RADIOTECHNICZNYCH

Poszukiwani natychmiast:

- 1 BUCHALTER samodzielny
- 1 RACHMISTRZ kartoteki materiałowej
- 1 TECHNIK BUDOWLANY na stanowisko kierownika Oddziału budowlano-gospodarczego
- 1 TECHNIK MECHANIK na stanowisko asystenta nac. Wydz. produkcji mechanicznej
- 2 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do impregnacji kondensatorów.

Podania z życiorysem składać osobście w Biurze Personalnym, Łódź, ul. Skrzywana 9. (K. 419)

ZIOŁA LECZNICZE

M. SZYDLÓWSKI

FARMACEUTA ZIELARZ 40 lat pracy zawodowej. Łódź, Narutowicza 1. Drogeria (K. 135)

- sekcja bokserska. Poniedziałek dn. 12.4, godz. 18 — sekcja zapaśnicza, dźwiganie ciężarów, chwyt dźwiztów. Sobota dn. 10.4, godz. 19
- sekcja pływakka. Wtorek dn. 13.4, godz. 18 — sekcja lekkoatletyczna, Piątek dn. 16.4, godz. 18 — sekcja gier sportowych. Wtorek dn. 20.4, godz. 18 — sekcja motorowa, kolarstwo-turystyczna. Piątek dn. 23.4, godz. 18 — sekcja szermiercza.

Piłkarze obradowali wczoraj. Na powyższe zebrania winni przybyć pracownicy wszystkich resortów służby bezpieczeństwa w Łodzi, którzy uprawiają jakąkolwiek gałąź sportu, oraz pożądany jest liczny udział sympatyków.

Pierwszym występem na arenie łódzkiej ZS „Gwardia” będzie bieg narodowy w dniu 2 maja br. w którym to przewidziany jest udział około 500 zawodników.

Nowej placówce sportowej należy życzyć powodzenia.

Zw. Radziecki

członkiem FIBA

Związek Radziecki złożył deklarację o przyjęcie go na członka Międzynarodowego Związku Bokserskiego (FIBA). Przystąpienie sowe do FIBA Związek Radziecki uzależnił od wykluczenia Hiszpanii z FIBA.

Verdeur ustanawia nowy rekord świata

Najlepszy obecnie amerykański pływak klasycznym Joe Verdeur poprawił na zawodach w New Haven dwukrotnie własny rekord świata na dystansie 200 m.

W przedbiegu Verdeur wygrał ten dystans w czasie 2:31,3 min. Wynik ten jest lepszy o 0,7 sek. od jego poprzedniego rekordu świata, br.

W sześć godzin później Verdeur poprawił swój wynik z przedbiegu o 1 sek., wygrywając finał biegu na 200 m. st. klas. w czasie 2:30,2 min.

Włochy-Francja 3:1 (3:0)

W pierwszym po wojnie między państwowym spotkaniu z reprezentacją Włoch, reprezentacyjna drużyna Francji uległa gościom w meczu piłkarskim 1:3 (0:3). Spotkanie odbyło się na stadionie Colombes w Paryżu wobec 60.000 widzów.

Zebranie motocyklistów ŁKS

W związku z otwarciem sezonu ŁOZM Zarząd Sekcji Motorowej ŁKS wzywa wszystkich członków do obowiązkowego przybycia dziś o godz. 19.30.

Zebranie odbędzie się w lokalu ŁKS przy ul. Piotrkowskiej 67.

Tadeusz Dolega-Mostowicz

PROFESOR WILCZUR

POWIEŚĆ

Czuł się zmęczony. W związku z nieustającymi napaściami, na które nie odpowiadał, pogarszał się wciąż jego stan nerwowy, a to odbijało się na zdrowiu i samopoczuciu.

W tym to okresie zaczął pić. Nie był to nałóg. Po prostu stary, doświadczony Józef, służący Wilczura, któregoś dnia zaproponował mu wypicie kieliszka koniaku.

— Zmarzył pan trochę, panie profesorze. Dobrze to panu zrobi.

Od tego dnia, gdy po obiedzie zasiadał przed kominkiem w gabinecie, zawsze obok czarnej kawy na stoliku stała butelka z koniakiem. Kilka kieliszków rozgrzewało go znakomicie, pozwalało oderwać myśl od przykrej rzeczywistości, dawało złudzenie pogody i zadowolenia. A przede wszystkim usypiało nerwy, nerwy, które w ostatnich czasach naprawdę potrzebowały spokoju.

Nieustające ataki na Wilczura musiały wywrzeć swój wpływ nawet na najbliższe jego otoczenie. W lecnicy, jak to zdołał zauważyć, część personelu odnosiła się doń krytycznie i wyraźnie oscylowała ku Dobranieckiemu, czy to z przekonania, czy po to, by pozyskać jego względy w przewidywaniu, że zbliża się ponownie okres jego władzy.

Stosunek Wilczura do Dobranieckiego nie zmienił się pozornie w niczym. Zmuszeni do codziennego stykania się na terenie lecnicy, po dawnemu konferowali z sobą, odbywali konsylia i narady. Obaj jednak starali się ograniczyć wzajemny kontakt do mini-

mum. Unikali też jakiegokolwiek zatargu. Toteż, gdy profesor Dobraniecki zapowiedział sekretarzowi, by odtąd nie dawano mu pacjentów z czwartego piętra (oddział bezpłatny), Wilczur przyjął to do wiadomości bez protestu i odtąd sam wizytował ten oddział.

Na tym właśnie oddziale spotkało go niespodziewane przeżycie. Podczas jednej z wizytacji poznał człowieka, którego przywieziono mu pod awizkiem. Cypriana Jemioła, a raczej Jemioł poznał Wilczura.

Było to tak: profesorowi dano znać, że pacjent ten odzyskał przytomność. Gdy Wilczur wszedł do jego pokoju i pochylił się nad chorym, ten „młóś” powieki i przez dłuższą chwilę wpatrywał się przytomnym wzrokiem w twarz profesora, potem lekko się uśmiechnął i powiedział:

— How do you do, darling.

— Skąd ja pana znam? — zapytał Wilczur.

Pacjent w uśmiechu odsonił spróchniałe zęby:

— Przedstawił nas sobie mistrz ceremonii na przyjęciu u księżny Montecuculi.

Profesor zaśmiał się:

— Naturalnie, poznaję też pański głos i sposób mówienia.

— To nie trudne, mon cher. Mam zwyczaj zmieniać głos jeden tylko raz w życiu. W okresie pachołowej mutacji. Co zaś dotyczy sposobu mówienia, nie przestają nigdy być wytworny.

Profesor przysunął sobie krzesło i usiadł.

— A jednak musiało to być dawno, bardzo dawno — powiedział w zamyśleniu.

Jemioł przymknął oczy:

— Gdybym się jeszcze umiał dziwić czemukolwiek na tym świecie, to bym się dziwił, że nie spotkamy się właśnie na tamym. Cóż za zbieg okoliczności! Dobrodzieja, o ile mnie pamięć nie myli, wiele lat temu pozbawiono możliwości kontynuowania do-

czesnego żywota i wyprawiono ad patres. Mnie kilku serdecznych przyjaciół wyekspediowało w tymże

kierunku niedawno. I oto spotykamy się w ciepłym szpitalu. Pan jest doktorem?

— Tak potwierdził Wilczur. — Operowałem pana. Był pan nieludzko pokrajany.

— Bardzo mi przykro, że pana trzymałem. Mille grazie. Ale skoro pan jest lekarzem, niechże mi pan przede wszystkim powie, czy mi nie ucięto jakiejś kończyny?

— Nie. Będzie pan zupełnie zdrow.

— To jest dość przyjemna wiadomość. Przyjemna dla Drożdżyka, który tam na pewno tęskni za mną i wyplakuje swoje piękne oczy. Przypomina pan sobie Drożdżyka, doktorze?

— Drożdżyka? — zamarszczył brwi profesor.

— Tak, my dear, mówię o słynnym etablissement Drożdżyk, rue Witebska quinze?... Restauracja z punktu widzenia fiskalnego zaliczona do trzeciego rzędu, ale pierwszorzędna pod względem towarzyskim, obyczajowym i moralnym. Etablissement Drożdżyk. Niec to panu nie mówi? Rendez-vous elegancją Warszawy. High life... Tam właśnie mieliśmy zaszczyt i przyjemność.

Profesor Wilczur przetarł czoło:

— Czyżby?... to pan... pan mnie wtedy zaczął na ulicy?...

— Si amico. Toczno tak, tak imiennie. Wstąpił mi do Drożdżyka, by przy czterdziestopięciu procentowym roztworze alkoholu poruszyć pewne zagadnienia abstrakcyjne, co się nam też w zupełności udało. O ile sobie przypominam, miał pan wówczas jakieś przykrości i, niestety, zbyt opasły pugilares w kieszeni. Od owego dnia używałem pańskiego przykładu jako argumentu, ilekroć głośiłem cnotę ubóstwa. Zawsze byłem zdania, że bogactwo nie daje szczęścia. Gdyby pan nie miał wówczas tyle pieniędzy, nie dzielono by pana łomem po głowie i nie topiono w gliniance.

d. c. n.

KALENDARZYK

Sroda
7
KWIECIEŃ

DZIS:
Donata
JUTRO:
Dionizego

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Pog. Rat. Miejskie
Pog. Rat. Ubezpiecz. } przez Straż Pożarną
Pog. Lek. PCK. }
Straż Pożarna — tel. 8

Dyżurny aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bojarskiego (Przejazd 19), Cymera (ul. Wólczajska 37), Epszajna (Piotrkowska Nr 225), Niewiarowski (Zgierska 146), Pawlukiewicz (Pomorska 12), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Unieszowskiego (ul. Dąbrowska 24 b).

Teatry

TEATR W. P. (ul. Jaracza Nr 27) — o godz. 19.30 sztuka J. P. Sartre'a „Ladaczniczka z zasadami”.
TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) z powodu próby gener. teatr nieczynny.
TEATR KAMERALNY — **ODMIŁ ZOLNIERZA** (ul. Daszyńskiego 34) — godz. 19.15 „Szkoła żon”.
TEATR „SYRENA” — **TRAUGUTTA I** o godz. 19.30 „Ambasador”.
TEATR „USA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) z powodu prób generalnych — teatr nieczynny.
TEATR „LUTNIA” (Piotrkowska 243) o godz. 19.15 operetka J. Straussa „Zemsta nietoperza”.
TEATR LALEK „FARMUZSKA” (Piotrkowska 65, II p.) czynny w soboty o godz. 16 w niedzielę i święta o godz. 12 i 14.
MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH (Park Sienkiewicza) — Wystawa Sztuki Ludowej w Polsce. — Otwarta od 10-13 i od 15-18, w niedzielę i święta od 10-18.
REPREZENTACYJNY CYRK pod dyr. Din-Dona (Plac Leonarda) — czynny codziennie o godzinie 19.15 (w soboty, niedzieli i święta o godzinie 16.15 i 19.15).

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Syrena” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedzielę 14.30).
BALYK — ul. Narutowicza 20: „Bitwa o czyny” (godz. 15, 17, 19, 21, w niedzielę 13).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Znachor” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedzielę 14.30).
GDYŃIA — ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj i zagr. Nr 6 (godz. 12, 13, 14, 15).
„Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu” (godz. 16, 18.30, 21, niedzielę 13.30).

Zebrania i odczyty

DZIS:
— W lokalu Zw. Samorządowców, Wólczajska 5, o godz. 16 odczyt mgr. H. Świątlińskiej pt. „Kobieta dzisiejsza”.
— W lokalu własnym, Piotrkowska 67, o godz. 19.30 zebranie członków sekcji motorowej ŁKS.
— W lokalu NOT, Piotrkowska 102, o godz. 19 wieczór dyskusyjny na temat „Usprawnienie pracy i korzyści wynikające z tego dla świata technicznego”.
— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 20 odczyt Jana Kotta pt. „Miejsi w Anglii”.
— W sali wykł. P. Z. H., Wodna 40, o godz. 19 posiedzenie Łódzkiego Tow. Lekarskiego.
— W lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Piotrkowska 272b, o godz. 19 odczyt prof. Borysa Łapickiego pt. „Naród radziecki przed sądem współczesnych”.
— W lokalu Zw. Spółdzielców, Sienkiewicza 26, o godz. 19 odczyt prof. Z. Makarewicz pt. „Wiosna Ludów”.
— W świetlicy Państw. Browaru Nr 2 Orla 25, o godz. 12 odczyt prof. Z. Makarewicz pt. „Powstanie listopadowe”.

HEL — ul. Legionów 2/4: „Niepotrzebni mogą odejść” (16, 18.30, 21, niedzielę 13.30).
MUZA — Ruda Pabianicka: „Rodzina Froment” (godz. 18, 20, niedzielę 16).
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ostatni etap” (Oświęcim) (godz. 13.30, 16, 18.30, 21, niedzielę 11).
PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76: „Dwulicowa kobieta” (godz. 17, 19, 21, niedzielę 15).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Niebo czy piekło” (godz. 17, 19, 21, niedzielę 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Pościąg” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedzielę 14.30).
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Skarb Tarzana” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedzielę 14.30).
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Pod dachami Paryża” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedzielę 14.30).
ŚWIETLI — Bałucki Rynek 5: „Zwycięzcy stepów” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedzielę 14.30).
TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Pod dachami Paryża” (godz. 17, 19, 21, niedzielę 13).
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Skandal” (godz. 17, 19, 21, niedzielę 15).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Zielona Dolina” (godz. 16, 18.30, 21, niedzielę 13.30).
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Gubernantka” (godz. 16, 18.30, 21, niedzielę 13.30).
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Ostatni etap” (godz. 15.30, 18, 20.30, niedzielę 13).
ZACHETA — ul. Zgierska 28: „Pani Miniver” (godz. 16, 18.30, 21, niedzielę 13.30).

Kto zna Paula Wiórka?

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi prowadzi dochodzenie p-ko Paulowi Wiórkowi, byłemu funkcjo-nariuszowi policyjnemu, podejrzanemu o znaczenie się nad ludnością cywilną w łódzkim ghetcie w okresie okupacji.
Wszystkie osoby mogące udzielić informacji o zbrodniczej działalności podejrzanego proszone są o natychmiastowe stawienie się do Prokuratury S. O. w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 211, w celu złożenia zeznań.

RADIO

SRODA, 7 KWIECIEŃ
12.04 Dziennik południowy, 12.25 Pogadanka filmowa, 12.30 Koncert dla młodzieży, 13.30 Muzyka, 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty, 14.00 Utwory na klarnet i fortepian, 14.20 Muzyka, 14.30 „Przygodka Mikołajka” — słuchowisko dla dzieci starszych, 14.50 Muzyka operowa (płyty), 15.10 Pogadanka J. Nowickiego „O naszej racjonalizacji pracy w przemyśle włókienniczym”, 15.20 W audycji „Robotnicy mówią” głos zabierze M. Baranowska z PZEB nr 17 w Łodzi, 15.25 Wiadom. lokalne, 15.30 Rozmaitości, 15.30 Dziennik, 16.20 Rezerwa, 16.25 Skrzynka PKO, 16.30 „Głos Młodych”, 16.40 „Bitwa pod Racławicami” — audycja dla młodzieży, 17.00 „Ulubione melodie”, 17.45 RUL — „Kraj i ludzie”, 18.00 Lekcja języka rosyjskiego, 18.50 Muzyka taneczna w wyk. Zespołu Instrumentalnego, 18.45 „Zaklęty dwór” VI odc. powieści W. Łożyskiego, 19.00 Audycja dla wojska, 19.20 „Wieczorna serenada”, 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa, 21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu St. Staniewicza, 21.30 „Z życia Bułgarii”, 21.50 Pogadanka sportowa, 22.00 Muzyka lekka i popularna, 22.45 Koncert żywych, 22.58 Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.15 Program na dzień następn., 23.30 Zakonczenie audycji i Hymn.

Humor

Stare futro
— Meżu, kup mi nowego lisa.
— Przecież tego nosisz dopiero dwa lata.
— Tak, ale przed tym sam lis nosił to futro przez sześć lat, pomysł więc, jakie ono już stare.

Z ukosa

Wylegitymował się

Z niepokojem rozdarł Edmund kopertę. Listy od stryja Telesfora nie wrożyły nigdy nic dobrego. Przeważnie zawierały ostrą repremendę, która kończyła się zmniejszeniem miesięcznej pensji, jaką Edmund otrzymywał od stryja.

I tym razem list rozpoczynał się od gromów:

„Nie wiem, w kogo wrodziłeś się, nieszczęsny chłopcze. I twój ojciec i ja byliśmy statecznymi młodzieńcami, umiemy zachować umiar w zabawie. A ty zamiast studiować, by jak najprędzej zdobyć fach, trwonisz moje ciężko zarobione pieniądze w sposób zgoła niegodziwy”.

Po tym wstępie następowało rozwinięcie, przynoszące Edmundowi niezbyt wesołą wiadomość, że stryj cofa mu całkowicie subwencję i każe zająć się jakąś pracą zarobkową. Stryj nie był jednak istotą bez serca i dlatego list kończył się następująco:

„Pragnę dopomóc ci w znalezieniu odpowiedniego zajęcia. Wiem wprawdzie, że nieuczciwie będzie polecać komuś nicponia w twoim rodzaju, ale mam do ciebie słabość. Idź na ulicę Wątróbską do firmy „Jan Gąsiorek i S-ka”. Jan Gąsiorek to mój kolega szkolny. To jest stary osioł, ale może dlatego właśnie zgodzi się dać ci posadę. Poza tym ten sknera i idiota ma spory majątek i córkę, z którą mógłbyś się ożenić, zabezpieczając sobie przyszłość. Sądzę, że tylko kretyn w

rodzaju Gąsiorka może ci dać córkę za żonę. A więc do dzieła, mój chłopcze! Za jakiś czas odwiedzę cię i opowiesz mi, jak ci poszło z tym starym bęcwałem. Na razie bywaj zdrow.

Twój stryj Telesfor”.

Po dwóch tygodniach stryj Telesfor wszedł do pokoiku Edmunda. Po przywitaniu się spytał:

— I cóż z Gąsiorkiem, mój chłopcze?

— Byłem tam, ale nie dał mi posady. Po prostu wyrzucił mnie za drzwi.

— Ależ dlaczego? Czy nie pozwoliłeś się na mnie?

— Owszem. Pan Gąsiorek nie dowierzał mi jednak, że jestem twoim bratankiem.

— Trzeba się było wylegitymować.

— To właśnie zrobiłem, ale zapomniałem wziąć z domu wodę osobistego, więc wylegitymowałem się twoim listem, w którym piszesz o panu Gąsiorku.

WLAD.

Z kroniki milicyjnej

KRADŁ BENZYNĘ
Szofer Jan Wilk usiłował wynieść z garażu PKS przy ul. Wigury 7, jeden karnister benzyny. Na kradzieży tej został ujęty i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

NIUCZCIWA SŁUŻĄCA
Służąca Krystyna Lajbik, korzystając z nieobecności swego pracodawcy Ignacego Świdzińskiego (ul. Gdańska 112), skradła medalion złoty na łańcuszku i zbiegła w nieznanym kierunku.

NAJMNIEJSZE WIĘKSZE

PRZEDSIĘBIORSTWA STOSUJĄ Z WIELKIM POZYTYKIEM KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWĄ: **„Perfecta”**

CIĄGŁOŚĆ DOSTAWY DRUKÓW ZAPEWNIONA! CENNIKI NA ŻĄDANIE.

K. KWIAŃKOWSKI i S-ka
Łódź, Piotrkowska 189, Tel. 166-57

SPRZEDAMY OKAZYJNIE większą partię, używanego sprzętu:

ROWERÓW rozmaitych fabrykatów — z wolnym biegiem

RAM ROWEROWYCH

MASZYN DO SZYCIA lekkiich, krawieckich, szewskich podstaw do maszyn do szycia.

HURTOWNIA HAHN i Ska
POZNAŃ, Garbary 48, tel. 22 97 (K. 410)

POWOLANIE DO SZEREGÓW POWSZECHNEJ ORGANIZACJI „SŁUŻBA POLSCE”

Poczynając od dnia 3. IV. 1948 r. rozpoczyna się prace Komisji Rejestracyjno-lekarskich w związku z powołaniem do szeregów Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

W naszym mieście powołano do życia trzy Komisje. Wszyscy, którzy otrzymali imienne wezwania, obowiązani są stawić się w dniu, godzinie i lokalu, oznaczonych w wezwaniu. Prace Komisji rozpoczynają się będą punktualnie o godz. 8.15.

W lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 13/15 odbywać się będzie rejestracja r. 1929 i 1930 zaś przy ul. Ogrodowej 34 w lokalu T-wa Spiewaczego im. Moniuszki — r. 1931.

Powołani, oprócz dokumentów wymienionych w wezwaniu, powinni również zabrać ewentualnie posiadane legitymacje PW i legitymacje członkowskie organizacji młodzieżowych.

Wszyscy ochotnicy i kandydaci do szkół szybowcowych zgłaszają się wyłącznie w komisji Nr. I. ul. Świętokrzyska Nr. 13/15 bez względu na wskazane miejsce stawiennictwa w wezwaniu. (62/Z)

KAŻDA ONDULACJA JEST ZBYTECZNA

MAGICZNE DZIAŁANIE ELIKSIRU „ALMA”

ZARAZ PO UŻYCIU PRZEPIĘKNE, LOKI, NIEOGRANICZENIE TRWAŁE, WSPANIAŁE FALE ONDULOWANYCH WŁOSÓW, PEŁNA POWABU FRYZURA.

1 PRZED UŻYCIEM ELIKSIRU ALMA

2 PO UŻYCIU ELIKSIRU ALMA

3 PO UCZESANIU FRYZURY

Cena 150.— zł. 3 flaszki 300.— zł. Ilość towaru jest ograniczona, zamawiajcie zaraz dziając Jeszcze. — Adresujcie: W. Penchak & Co. Warszawa, skr. pocz. 68. — U w a g a! Płaci się przy odbiorze. (2736)

NAJTANIEJ — w wielkim wyborze do NABYCIA w „S P O Ł E M”

SKRZYŃNIE

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 242. — Telefon 111-96. (2960 p)

PRZETARG Nr 4/48

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na pogłębienie studni w U. P. T. Pabianice I.

Blizszych informacji udziela Oddział Budowlany Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów, ul. Daszyńskiego Nr 36, IV piętro, pokój Nr 82.

Wadium przetargowe w wysokości 20% sumy oferowanej należy wpłacić na konto czekowe P.K.O. Nr VII-3010 Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach niefirmowych z napisem „Oferta na pogłębienie studni w U. P. T. Pabianice I, należy składać do godz. 11, dnia 17 kwietnia 1948 r., do skrzynki ofertowej w Sekretariacie Dyrektora Okręgu P. i T., pokój Nr 56, III piętro, przy ul. Daszyńskiego Nr 36.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 11.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, wolnego wyboru oferenta oraz podziału robót między poszczególne firmy budowlane bez prawa roszczeń ze strony stających do przetargu.

Łódź, dnia 2. 4. 1948 r.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi. (K. 509)

ZARZĄDZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Kwaterunkowy — na podstawie art. 25 lit. f) dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. R. P. nr 4/46, poz. 27) zarządza:

rejestrację wszystkich domów przydzielonych na cele mieszkaniowe urzędom, instytucjom, zakładom, przedsiębiorstwom państwowym, samorządowym, spółdzielczym oraz prywatnym i pozostającym w ich administracji.

W tym celu wszyscy zarządcy lub administratorzy wyżej wymienionych domów, a jeśli nie ma zarządcy lub administratora — kierownicy odnosnych urzędów, instytucji, zakładów lub przedsiębiorstw złożyć do dnia 15 kwietnia r.b. w Wydziale Kwaterunkowym Zarządu Miejskiego, Al. Kościuszki nr 1, oddzielnie dla każdego domu wykazy zawierające w tytule: adres domu i wskazanie, komu, przez jaką władzę i kiedy został przydzielony, a w treści — wyszczególnienie lokali ze wskazaniem: a) nr lokalu, b) ilość izb, c) nazwiska i imienia głównego lokatora, d) ilości osób zamieszkałych w danym lokalu, e) miejsca pracy głównego lokatora.

Osoby winne niedokonania zgłoszenia lub podania w wykazach nieprawdziwych danych, karane będą w trybie administracyjnym aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 30.000.— zł lub jedną z tych kar z mocy art. 38 lit. a) i c) powołanego na wstępie dekretu.

Łódź, dnia 2 kwietnia 1948 r.

Za Prezydenta Miasta — STANISŁAW DUNIAK
Wiceprezydent Miasta

(61/Z)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU PRECYZYJNEGO I OPTYCZNEGO w ŁÓDZI, ul. WIGURY Nr 21

poszukuje

inżyniera i technika

pragnących poświęcić się zagadnieniom konstrukcyjnym i fabrykacyjnym w zakresie budowy gaźników samochodowych. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (k. 420)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH w ŁÓDZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 111

zaangażuje natychmiast:

- księgowego materiałowego do prowadzenia spraw materiałowych i gospodarczo-inwestycyjnych, starszego referenta do Działu Zaopatrzenia ze znajomością surowców chemicznych,
- technika-mechanika z praktyką warsztatową, kalkulacją oraz zagadnieniami pracy i płacy na stanowisko inspektora,
- samodzielnego księgowego do Działu Księgowości,
- biegle piszącego maszynistkę.

Oferty z przebiegiem dotychczasowej pracy i odpisami świadectw kierować należy do Wydziału Personalnego. (K. 510)

WIECZÓR DYSKUSYJNY

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego organizuje dnia 7 kwietnia r. b. (środa), o godzinie 19, w lokalu N. O. T., ul. Piotrkowska Nr 102, Wieczór Dyskusyjny, na temat „Usprawnienie pracy i korzyści wynikające z tego dla świata technicznego”.

Na wieczór ten zapraszamy członków Stowarzyszenia i zainteresowanych.

ZARZĄD. (2611)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Straż Pożarna: — zakupi części do silników Diesla i inne materiały, a mianowicie: Pompy wtryskowe do silników Mercedes Diesel 6 cyl. 7 mm. Pompy wtryskowe do silników Magirus Diesel 6 cyl. 7 mm 90 KM.

Pompe wtryskową stojącą do Klokner-Humboldt-Deutz 6 cyl. 120 KM.

Wtryskiwacze Boscha do wyżej wymienionych pomp lub końcówki.

Podgrzewacze do wyżej wymienionych silników Beru lub Bosch.

Ciśnomierze do hamulców do 10 atm.

Rurki wtryskowe z końcówkami lub bez.

Rurki ropne średn. 8 mm i średn. 6 mm.

Kontrolki do podgrzewaczy. Drut oporowy do łączenia podgrzewaczy.

Kierunkowskazy wahadłowe lub niewahadłowe 12 V i 24 V. Sygnały 6 V i 24 V.

Motorki do wycieraczek 24 V.

Prądnice 24 V z automatem lub osobno.

Rozruszniki 24 V.

Reflektory duże ze statywami lub bez średn. 600 mm do średn. 900 mm (ustro).

Zarówki duże z oprawami lub bez na napięcie 220 V, moc 200, 300, 500, 1000 Watt.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Zarząd Miejski w Łodzi — Straż Pożarna — Łódź, ul. Napiórkowskiego 60a, Referat Silnikowy.

Informacji udziela Referat Silnikowy pisemnie i telefonicznie (nr. tel. 224-97) w godzinach od 9 do 15-codziennie.

Łódź, dnia 16 marca 1948 roku.

(65/Z) ZARZĄD MIEJSKI W ŁÓDZI

LEKARZE

MIECZYSLAW KOWALSKI - specjalista - weneryczne, skórne... Dr. GLAZER skórne weneryczne... Dr. MED. SIENKO KSAWERY - specjalista skórnemu - weneryczne... Dr. HERDER skórne, weneryczne... Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje... Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece... Dr. HEYKO-POREBSKI Jan choroby skórnemu - weneryczne... Dr. PIESKOW - nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy... Dr. BASS ZYGMUNT choroby kobiece... Dr. REICHER - specjalista, weneryczne, skórne, płciowe... Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne... Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych... Dr. VOGEL, specjalista chorób kobiecych akuszeria... Dr. LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa... Dr. PIWICKI - wewnętrzne... Dr. KOWALSKI ANATOL specjalista skórnemu - weneryczne... Dr. ŁOZA specjalista chorób włosów, skóry i wenerycznych... Dr. ŁOZA specjalista chorób włosów, skóry i wenerycznych...

KUPNO I SPRZEDAŻ

WILLA, budynek, sad, pod Zyrardowem... OKULARY oraz naprawa okularów... KOTLY, warzelnicze, autoklawy... FOTO I KINOAPARATY powiększalniki... MASZYNY do pisania długopisów... ZŁOTE wyroby SREBRNE obrączki, medaliki... WYTWÓRNIA Zabawek i Gier "BOBO"...

SAMOCHÓD ciężarowy 3/4 ton... WÓZEK - limuzynka sprzedam... GREMPLARNIE dobrą kupię... WÓZEK - limuzynkę, prawie nowy... DO SPRZEDANIA maszynka do lodów... SPRZEDAM dziurkarkę automat... SAMOCHÓD osobowy "Chrysler" okazujmie do sprzedania... KUPIMY ręczny wózek... SAMOCHOBY do sprzedania... SPRZEDAM motocykl DKW... OKAZJA, samochód Peugeot... SPRZEDAM samochód ciężarowy... KUPIĘ hoki z tulejami... KOMPRESOR 7.000 kalorii... SWETROWA maszynę... PARCELE leśne pięćdziesięcioletnie... DO SPRZEDANIA boxer czystej rasy... SAMOCHÓD osobowy małodziałowy... OKAZYJNIE sprzedam lodówkę... POSZUKUJE młodej dziewczyny... POTRZEBNY czeladnik krawiecki... GONIEC poszukiwany... POTRZEBNA zaraz pomoc do kuchni... POTRZEBNA od zaraz na wyjazd...

ZAKŁAD Fryzjerski K. Stodolny... KRAWIECKA czeladnicza tylko samodzielna... POTRZEBNE szwaczki do koszul... SEKCYJA Gospodarstw Rolnych... EKSPEDIENTKA inteligentna... POTRZEBNA pomoc domowa... POTRZEBNY czeladnik krawiecki... PRZEDSTAWICIELSTWO wyłączne... AKWIZYTORA branży spożywczej... FABRYKA Urzędzeń Termotechnicznych... NAUCZYCIEL - dla ucznia V... POMOC domowa potrzebna... PANIENKA do dziecka i pomocy w domu... POMOC domowa potrzebna... ZDOLNA na płaszcze potrzebna...

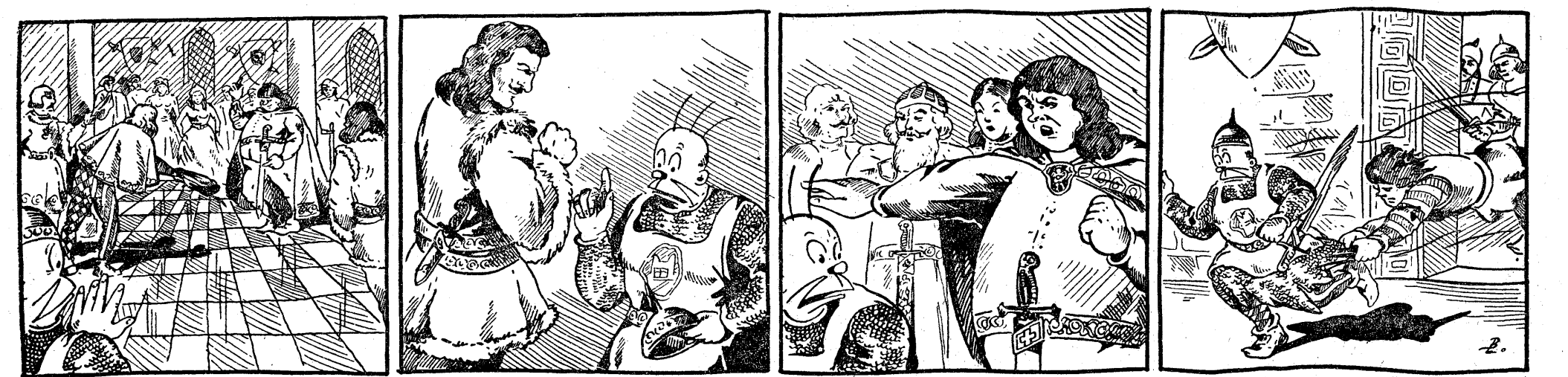
DZIEWIARKA na maszynę saneczkową... POTRZEBNA zdolna krawcowa... POTRZEBNA pomoc domowa... POTRZEBNA wykwalifikowana maszynistka... POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki... SAMODZIELNY rutynowany buchalter... PRECYZYJNIE wykonam prace kreślarskie... KRAWCOWA z pracownią poszukuje... RUTYNOWANY buchalter długoletnia... EKSPEDIENTKI posady do spółdzielni... STARSZA pani kulturalna... BUCHALTER przyjmie pracę... KSIĘGOWY - bilansista... ŚLUSAFZ - Spawacz...

LOKALE... ODSTĄPIE lokal w śródmieściu... POSZUKUJĘ pokoju... ZAMIENIĘ duży pokój... MIESZKANIE: 2 pokoje... POSZUKUJĘ 4 pokojowego mieszkania... SAMOTNA poszukuje pokoju... SOPOT dwa pokoje... ZA ZWROTEM kosztów urzędzenia... BUCHALTER poszukuje pokoju... NAUKA I WYCHOWANIE... KURSY Kroju Modelowania... KURSY Centralnego Związku... KORESPONDENCYJNE KURSY... ZGUBY I UNIEWAZNIENIA... PRZYBLAKAŁ się pies... SKRADZONO dowód PK2... PRZYBLAKAŁ się pies... SKRADZONO dowód osobisty... PIES - wyżeł przyblakał... ZGUBIONO legit. Bratnia... ZGUBIONO legit. szkolną... ZGUBIONO legit. tramwajową... ZGUBIONO kartę rejestracyjną... ZGUBIONO legitymację tramwajową... ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni... ZGUBIONO zegarek złoty...

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU... SKRADZONO wraz z pałtem... OSTROWŁOSA suczka biała... ZAGUBIONO kartę rejestracyjną... ZAGUBIONO legitymację tramwajową... ZGUBIONO dowód rejestracyjny... ZGUBIONO dowód osobisty... WILK 7-8 miesięczny... ZGUBIONO przez Uniwersytet... ZAGINAŁ pies czystej rasy... SKRADZONO dowód osobisty... RÓZNE... ZAKŁAD ślusarsko-wulkanizacyjny... 50-100.000 zł poszukuje... BEZ WZGLĘDU na długość... PARYŻANKA, artystyczna... ODWOLUJĘ zarzut... SKRADZONO dowód osobisty... PIES - wyżeł przyblakał... ZGUBIONO legit. Bratnia... ZGUBIONO legit. szkolną... ZGUBIONO legit. tramwajową... ZGUBIONO kartę rejestracyjną... ZGUBIONO legitymację tramwajową... ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni... ZGUBIONO zegarek złoty... WIECZNE PIÓRA... B. M. W. 2-OSOBY TANI SPRZEDAM...

U wózki - es-cara. Wózka wróży Z fusów kawy. Gdy więc losu Ktoś ciekawy Swego musi W czoła pocię Takiej oddać Się robocze. Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA "CZYTELNIK" Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96...

Podróż w nieznane



Agapit wszedł do ogromnej sali, gdzie mnóstwo strojnych dam i rycerzy... Nikt nie dostrzegł Agapita, który rozglądał się po sali... Wreszcie Krupka zbliżył się do grubego ochmistrza... Zakotłowało się. Nadbiegli pachołkowie...